

Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰
niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵
tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Święto Chrztu Pańskiego

8 stycznia 2023

LITURGIA SŁOWA

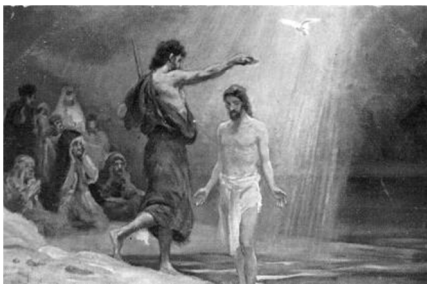
Iz 42, 1-4. 6-7; Ps 29; Dz 10, 34-38; Mt 3, 13-17

Ref. psalmu: **Pan ześle pokój swojemu ludowi.**

Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, żeby przyjąć od niego chrzest. Lecz Jan powstrzymał Go, mówiąc: „Ty ja potrzebuję chrztu od Ciebie, a Ty przychodzisz do mnie?”. Jezus mu odpowiedział: „Ustąp teraz, bo tak godzi się nam

wypełnić wszystko, co sprawiedliwe”. Wtedy Mu ustąpił. A gdy Jezus został ochrzczony, natychmiast wyszedł z wody. A oto otworzyły się nad Nim niebiosa i ujrzał ducha Bożego zstępującego jak gołębicę i przychodzącego

nad Niego. A oto głos z nieba mówił: „Ten jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie”.



KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

Komentarz do I czytania

Dzisiaj obchodzimy święto Chrztu Pańskiego. Chrzest Pański jest wprowadzeniem w tajemnicę miłości Trójcy Przenajświętszej, realizowaną w Kościele przez sakramenty święte, mające moc uświęcającą i uzdrawiającą. Chrzest dla nas jest zaproszeniem do uczestniczenia w tej przestrzeni miłości i jedności jako przybrane dzieci Boże w Chrystusie. Chrzest włącza nas we wspólnotę Kościoła i zapewnia, że jesteśmy umiłowani

w Chrystusie. Usłyszenie i przyjęcie tej Dobrej Nowiny staje się drogą rozwoju duchowego i realizacji powołania we wspólnocie Kościoła Chrystusowego.

Sam Bóg dokonuje prezentacji swego Wybrańca: Oto mój Sługa, którego podtrzymuję. Sługa oznacza osobę bardzo bliską, której

Będę patrzył, jak Jezus z pokorą podchodzi do Jana i prosi go o chrzest. Wchodzi do wody, zanurzając się cały. „Zanurza się” w życiu każdego człowieka, aby wyzwolić go z grzechu i przywrócić mu radość życia.

Uświadomię sobie, że podobnie było na początku historii mojego życia, podczas chrztu. Jezus przyjął mnie już w łonie matki. W dniu chrztu zanurzył się w moim życiu. Czy wierzę, że przez chrzest Jezus wypełnił sobą całe moje życie?

Co mogę powiedzieć o mojej więzi z Jezusem? Spróbuję powoli wypowiedzieć imię Jezus. Jakie uczucia wywołuje to imię w moim sercu? Uczucie przylgnięcia, bezpieczeństwa, przynależności? Czy też uczucie obojętności, obcości, chłodu?

Mogę to ćwiczenie zamienić w prostą modlitwę serca. Skupię całą swoją uwagę na osobie Jezusa i będę przez 5-10 minut wymawiał tylko jedno słowo, włączając je w mój oddech: „Jezus”. Będę wypowiadał je z głębokim pragnieniem zjednoczenia się z osobą Jezusa.

Wrócę do sceny nad Jordanem. Zobaczę otwierające się niebiosa. Będę patrzył na Ducha Bożego, który spoczywa na pokornym i cichym Jezusie. Będę chciał usłyszeć moc i ton głosu z nieba: „Ten jest mój Syn umiłowany”. Jezus, którego przyjąłem w chrzcie, jest umiłowanym Synem Boga! Nożę w sobie moc i miłość Boga. Czy potrafię oddać Mu całe swoje życie bez względu na konsekwencje?

Będę uwielbiał Boga Ojca, że posłał mi Jezusa jako Brata i Pana. Wyznam Mu moją miłość: „Ojcze, chcę kochać Cię jak Jezus!”.

Krzysztof Wons SDS

można zaufać i powierzyć ważną misję. Nie jest to niewolnik i najemnik, który nie zna woli swego Pana. Sługa ma misję do wypełnienia w imieniu Tego, który Go posyła. W ten sposób Sługa identyfikuje się ze swoim Panem. Istnieje ścisła relacja między Panem i Sługą, wzajemna współodpowiedzialność i współuczestniczenie w misji. Pan, który Go posyła, daje mu swego Ducha, czyli tę samą moc, jaką On sam posiada. Nazywa swego Sługę Umiłowanym. Jest świadomy słuszności powołania i wysłania swego Wybrańca: Ja, Pan, powołałem Cię słusznie, ująłem Cię za rękę i ukształtowałem, ustanowiłem Cię przymierzem dla ludzi, światłością dla narodów, abyś otworzył oczy niewidomym, ażebyś z zamknięcia wypuścił jeńców, z więzienia tych, co mieszkają w ciemności.

Chrzest zatem nie jest zwykłym rytuałem włączenia do jakiejś organizacji, ale wszczepieniem we wspólnotę Kościoła Chrystusowego. Od tego momentu mamy rozwijać naszą zażyłość z Chrystusem i Jego Oblubienicą – Kościołem. Ziarno wiary wrzucone w naszą duszę i serce ma przynieść plon obfity w życiu ziemskim na życie wieczne.

Komentarz do psalmu

Psalm 29 wpisuje się w dzisiejsze święto Chrztu Pańskiego. Kilka razy wspomina pojęcie wody jako rzeki, potoku, wód ogromnych, inaczej oceanu. Woda w Piśmie Świętym ma szczególne znaczenie. Odnosi się do początków dzieła stworzenia świata, gdzie nad wodami unosił się Duch Pański. Jest aluzją do potopu za czasów Noego, gdzie wody stały się symbolem oczyszczenia i odnowionego życia. Nawiązuje do cudownego Wyjścia z Egiptu, kiedy rozstępujące się wody stały się znakiem ocalenia. Woda jest symbolem oczyszczenia rytualnego, by wchodzić w relację z Bogiem z oczyszczoną duszą. Te wszystkie znaki stają się zapowiedziami chrztu, zanurzenia Jezusa

w nasze człowieczeństwo, by nas odnowić i przedstawić Bogu jako usynowione dzieci Boże w Jego Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu.

Komentarz do drugiego czytania

Bóg wszystkich nas umiłował w swoim Synu. Ma upodobanie w każdym, kto rozeznaje (boi się Pana) i wypełnia Jego wolę (postępuje sprawiedliwie). Pismo Święte wielokrotnie poucza, że bojaźń Pańska jest początkiem mądrości, czyli uwielbienie i oddawanie czci Bogu jest traktowaniem Boga w sposób poważny, inaczej „liczeniem się z Bogiem”, braniem pod uwagę i rozsądek, co jest słuszne w oczach Bożych. Nie chodzi tylko o „partnerskie” traktowanie Boga, ale o dobre rozeznanie i wypełnianie Jego woli. Mądrość Boża kieruje nas w Jego stronę i daje pełnię szczęścia i realizacji. Potrafimy wtedy dobrze i słusznie postępować (inaczej sprawiedliwie), a zarazem rozeznawać podstępny szatana i skutecznie przeciwstawiać się jego złowrogim zamysłom. Wybieramy drogę Jezusa, którego Bóg namaścił Duchem Świętym i mocą. Dlatego, że Bóg był z Nim, przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła. Droga Jezusa pokazuje nam, że tylko w Bogu i z Bogiem jest możliwe dobre „wypełnienie” życia. Jest to droga Ducha Świętego w nas, inaczej namaszczenie Duchem Świętym, czyli misją i posłannictwem, w ścisłym zjednoczeniu z Bogiem Ojcem.

Komentarz do Ewangelii

Kościół jest wspólnotą dzieci ochrzczonych w Jezusie. Nie potrzebujemy chrztu udzielonego przez Jezusa, ale w Jezusie, zostać zanurzeni w Jego Męce, Śmierci i Zmartwychwstaniu. Jest to ogrom Bożego miłosierdzia. On bez grzechu i jedyny Sprawiedliwy przyjmuje chrzest od grzeszników. Wywołuje to pewne niezrozumienie i sprzeciw. Jak „silniejszy

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1631 Z tego względu Kościół wymaga zazwyczaj od swoich wiernych kościelnej formy zawierania małżeństwa. Przemawia za tym wiele racji: – małżeństwo sakramentalne jest aktem *liturgicznym*; wypada zatem, by było celebrowane podczas publicznej liturgii Kościoła;

- małżeństwo wprowadza do określonego *stanu* kościelnego, daje prawa i nakłada obowiązki w Kościele, między małżonkami i wobec dzieci; - skoro małżeństwo jest stanem życia w Kościele, trzeba, by była pewność odnośnie do jego zawarcia (stąd obowiązek obecności świadków); małżeńskie "tak" pomaga w dochowaniu wierności. Sprawą pierwszorzędnej wagi jest *przygotowanie do małżeństwa*, aby małżeńskie "tak" było aktem wolnym i odpowiedzialnym oraz aby przymierze małżeńskie miało solidne i trwałe podstawy ludzkie i chrześcijańskie.

Najwłaściwszym sposobem przygotowania do tego jest przykład i wychowanie przekazane przez rodziców i rodzinę.

Duszpasterze i wspólnoty chrześcijańskie jako "rodzina Boża" odgrywają ogromną rolę w przekazywaniu ludzkich i chrześcijańskich wartości małżeństwa i rodziny, i to tym bardziej, że w naszych czasach wielu młodych doświadcza rozbicia ognisk rodzinnych, które nie mogą zapewnić im wystarczającego przygotowania do małżeństwa:

i większy” może przyjąć coś od „słabszego i mniejszego”? Z tym paradoksem zmierzył się sam Jan Chrzciciel, największy narodziły się spośród niewiast. To przecież my potrzebujemy chrztu od Jezusa. Słyszymy wtedy słowa Jezusa,

skierowane do Jana i każdego z nas: Ustąp teraz, bo tak godzi się nam wypełnić wszystko, co sprawiedliwe. Przyjąć pokornie miłością miłość Ojca w Synu i Duchu Świętym to jedyna słuszna i sprawiedliwa droga. A nade wszystko

trzeba wyrażać wdzięczność za solidarność i miłość Boga z nami grzesznikami. O jakże jest wielki i niepojęty dar i łaska chrztu w Jezusie Chrystusie!

Komentarze zostały przygotowane przez ks. dr. Leszka Rasztawickiego

KRÓTKA BIOGRAFIA ŚP. BENEDYKTA XVI

W ostatni czwartek pożegnaliśmy, zmarłego 31 grudnia 2022 r. Papieża „Emeryta” Benedykta XVI.

Joseph Ratzinger urodził się oraz został ochrzczony w Wielką Sobotę – 16.04.1927 r. w Górnej Bawarii. Ojciec papieża zmarł w wieku 82 lat, zaś matka w wieku 79 lat.

W swoich wspomnieniach przyśly papież podkreślił, że ojciec dał mu krytyczny umysł, zaś matka obdarzyła go serdecznym zmysłem religijnym. Już w dzieciństwie religia pełniła doniosłą rolę w jego życiu. Swoje dalsze losy zawsze wiązał z kapłaństwem. W czasie II wojny światowej został przymusowo wcielony w szeregi wojsk niemieckich (służył w zapleczu logistycznym, nigdy nie został wysłany na front), przez krótki okres był internowany w obozie jenieckim w pobliżu Ulm. Po wojnie Ratzinger wstąpił do seminarium duchownego we Freiburgu, podjął też studia na Uniwersytecie w Mo-

nachium. W 1951 otrzymał święcenia kapłańskie, dwa lata później zdobył stopień doktora za pracę o św. Augustynie. W 1957 r. uzyskał habilitację za rozprawę o św. Bonawenturze. W kolejnych latach kontynuował swoją karierę naukową (wykładał na uniwersytetach, współpracował z katolickimi czasopismami). W 1977 roku został ustanowiony arcybiskupem Monachium i Fryzjngi. W 1981 roku Jan Paweł II mianował go prefektem Kongregacji Nauki i Wiary. Od tego czasu Ratzinger pełni służbę w Stolicy Apostolskiej, był bliskim współpracownikiem Jana Pawła II.

Po śmierci polskiego papieża kard. Ratzinger przewodniczył uroczystościom pogrzebowym. 19 kwietnia 2005 roku został wybrany na 265 papieża – przyjął imię Benedykt XVI. Po wyborze wypowiedział słowa: „Umilowani bracia i siostry. Po wielkim papieżu Janie Pawle II kardynałowie wybrali mnie – prostego, skromnego pracownika winnicy Pana. Pocieszam



się faktem, że Pan potrafi się posługiwać niedoskonałymi narzędziami i działać przy ich pomocy, a przede wszystkim zawieram się waszym modlitwom.

W radości Pana zmartwychwstałego, ufni w Jego stałą pomoc, idziemy przed siebie. Pan nam pomoże, a Maryja, Jego Najświętsza Matka, stoi u naszego boku. Dziękuję”.

Przez niecałe 8 lat pontyfikatu napisał encykliki: w 2005 r. – *Deus caritas est* – o miłości Bożej; *Spe salvi* w 2007 r.; w 2009 – *Caritas in veritate* – o katolickiej nauce społecznej, o rozwoju ludzkim w miłości i prawdzie. W 2013 roku przeszedł na emeryturę.

KARDYNAŁ NY CZ WSPOMINA ZMARŁEGO PAPIEŻA BENEDYKTA XVI

Metropolita warszawski powiedział, że Benedykt XVI „był papieżem kontynuującym w sposób twórczy pontyfikat Jana Pawła II”. – Mieli jedno myślenie i jedno serce. Benedykt XVI kontynuował to, co uważał, że dla Kościoła i świata jest dobre. Wsłuchiwał się w modlitwie w głos Boga w swoim sumieniu. Chciał zaproponować światu i Kościołowi drogę zachowując postawę Jezusową: jeśli

chcesz chodź za mną.

Kard. Nycz podkreślił, że Benedykt XVI był jednym z największych teologów XX i XXI wieku. – Jako papież pozostawił po sobie może nie tak wielką liczbę encyklik, jak inni, ale te cztery, które pozostawił są bardzo znaczące. Ten pontyfikat nie powinien tak łatwo przeminąć

i niewątpliwie ludzie będą do niego wracać – podkreślił.

Kard. Nycz podzielił się osobistym wspomnieniem związanym z Benedyktem XVI.

– W czasie takich spotkań najbardziej się ocenia wielkość człowieka, jego ogromną mądrość, wykształcenie, a równocześnie prostotę i pokorę.

Pierwszy raz spotkałem go 15 lat

temu kiedy przychodziłem do Warszawy z jego nominacji, a później, kiedy wręczał mi paliusz w 2007 roku. Wtedy spotkaliśmy się bliżej po raz pierwszy, a później

kiedy otrzymywałem jego ręk nominację kardynalską w 2010 roku. – Pamiętam jego słowa na pogrzebie Jana Pawła II, kiedy powiedział: wierzymy, że papież pa-

trzy na nas z domu Ojca. Wierzę, że także Benedykt XVI patrzy na nas z domu Jego i naszego Ojca z nieba – dodał.

MODLITWA DZIĘKCZYNNA ZA ŁASKĘ CHRZTU

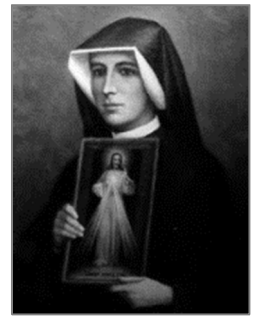
Boże w Trójcy Jedyny, dziękuję Ci za to, że już w dzieciństwie obdarzyłeś mnie łaską chrztu świętego. Wyrwałeś mnie z mocy ciemności i przeniosłeś do Królestwa umiłowanego Syna Twojego, udzieliłeś mi łaski uświęcającej i uczyniłeś mnie swoim dzieckiem. Wierzę we wszystko, co święty Kościół Katolicki podaje do wierzenia.

Wyrzekam się szatana i wszystkich jego spraw, a oddaję się na nowo Zbawicielowi mojemu, Jezusowi Chrystusowi, aby wolę Jego wiernie wypełniać. Postanawiam mocno, zachowywać przykazania Twoje i Twojego Kościoła. Spraw Panie, abym na co dzień pamiętał o tym, że przez chrzest wszczepiony zostałem w Twoje Mistyczne Ciało i dostąpiłem udziału w Twoim królewskim kapłaństwie, aby przez wszystkie uczynki składać duchowe ofiary i po całej ziemi dawać świadectwo Prawdzie.

Spraw, Boże, abym wiernie Ci służył i z każdym dniem postępował w dobrym. Amen.

Z DZIENNICZKA ŚWIĘTEJ FAUSTYNY

Pan udzielił mi wiele światła poznania Jego przymiotów. Pierwszym przymiotem, jaki mi Pan dał poznać – to Jego świętość. Świętość ta jest tak wielka, że drżą przed Nim wszystkie Potęgi i Moce. Duchy czyste zasłaniają swoje oblicze i pogrążają się w nieustannej adoracji. Świętość Boga rozlana jest na Kościół Boży i na każdą w nim żyjącą duszę, jednak nie w równym sobie stopniu. Są dusze na wskroś przeobstwowane, a są też dusze zaledwie żyjące. Drugie poznanie, [którego] udzielił mi Pan – to jest Jego sprawiedliwość. Sprawiedliwość Jego jest tak wielka i przenikliwa, że sięga w głąb istotnej rzeczy i wszystko wobec Niego staje w obnażonej prawdzie, i nic się ostać by nie mogło. Trzecim przymiotem – jest miłość i miłosierdzie. I rozumiałam, że największym przymiotem jest miłość i miłosierdzie. Ono łączy stworzenie ze Stwórcą. Największą miłość i przepaść miłosierdzia poznaję we Wcieleniu Słowa, w Jego odkupieniu, i tu poznałam, że ten przymiot jest największy w Bogu (Dz. 180).



OGŁOSZENIA

- ✓ Dzisiaj przy wyjściu z kościoła można złożyć **jałmużnę** do puszek **na potrzeby biednych**.
- ✓ Spotkanie **Żywego Różańca** odbędzie się w kaplicy Matki Bożej po Mszy św. o godz. **8:30**.
- ✓ W przyszłą niedzielę, **15 stycznia, po Mszy św. o godz. 13.00** zapraszamy na koncert chóru *Medicantu*, a o **godz. 16.00** zapraszamy na *Jaselka* w wyjątkowym wykonaniu dzieci i młodzieży.
- ✓ Serdecznie zapraszamy na kurs przygotowania do sakramentu małżeństwa, który rozpocznie się jutro, 9 stycznia, o godz. **19.30** w dolnej plebanii. Zapisy na pierwszym spotkaniu.
- ✓ Podczas trwania kolędy, od jutra, spowiedź święta w tygodniu od poniedziałku do piątku odbywać się będzie piętnaście minut przed Mszą św. wieczorną, a gdyby zaistniała taka konieczność, także po Mszy św.
- ✓ W dniu dzisiejszym kończymy liturgiczny obchód Narodzenia Pańskiego.

Konto parafii św. Augustyna:
56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. **Bóg zapłać!**

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa. 300 egz. Opracowanie biuletynu i druk: lis888@wp.pl